

## PIONIERZY DOLNOŚLĄSKIEJ ELEKTRYKI

Wprowadzenie do sesji okolicznościowej z okazji 60-lecia uzyskania pełnej samodzielności przez WYDZIAŁ ELEKTRYCZNY Politechniki Wrocławskiej.

Na lata 2008 – 2010 przypada wiele okrągłych rocznic ważnych wydarzeń związanych z odzyskaniem i utrwaleniem niepodległości, a także z wyzwoleniem się naszego narodu i państwa z okowów totalitaryzmu. W tych okolicznościach łatwo nie zauważyć niektórych lokalnych jubileuszy, stanowiących jednak ważne wydarzenia w rozwoju poszczególnych społeczności. Taką rocznicą jest niewątpliwie 60-lecie uzyskania pełnej samodzielności przez WYDZIAŁ ELEKTRYCZNY Politechniki Wrocławskiej.

Warto przypomnieć współczesnej wrocławskiej społeczności akademickiej, że do 1949 r. elektrycy i mechanicy studiowali na wspólnym Wydziale Mechaniczno-Elektrotechnicznym, zaś Uniwersytet i Politechnika stanowiły wspólny organizm. Jedność obu Uczelni wynikała z mocno ugruntowanej, jeszcze średniowiecznej tradycji, kiedy wobec słabości techniki trudno było myśleć o wyodrębnianiu dla dziedzin technicznych osobnych uniwersytetów. Natomiast brak samodzielności elektryki jako Wydziału na Politechnice Wrocławskiej wiązał się z kontynuacją tradycji lwowskiej, gdzie w okresie międzywojennym nie było – w odróżnieniu od Politechniki Warszawskiej czy Gdańskiej – samodzielnego wydziału elektrycznego. Inna sprawa, że okres bezpośrednio powojenny nie sprzyjał samodzielności Wydziału także wobec ograniczeń kadrowych, lokalowych i organizacyjnych.

Od samego początku istnienia Politechniki Wrocławskiej Wydział Mechaniczno-Elektrotechniczny (w pewnym okresie zwany Elektromechanicznym) stanowił podstawowe ogniwo Uczelni. Na Wydziale dominowali elektrycy – szczególnie prof. K. Idaszewski i najbliżsi współpracownicy: A. Jellonek, Wł. Kołek, Z. Orzeszkowski. W dążeniu do usamodzielnienia się Wydziału Elektrycznego ogromną rolę odegrał prof. J. I. Skowroński obdarzony śmiałą wizją rozwoju w kierunku szerszego wykorzystania w elektrotechnice możliwości jakie stwarzały postępy w inżynierii materiałowej.

Do ugruntowania roli elektryków na Politechnice i uzasadnienia samodzielności Wydziału Elektrycznego ważne stały się dwa szczególne wydarzenia pozauczelniane. Pierwsze to utworzenie w 1946 r. Wrocławskiego Oddziału Stowarzyszenia Elektryków Polskich, którego pierwszym prezesem został prof. K. Idaszewski, a prawie 50% członków zarządu stanowili nauczyciele akademicy z Politechniki. Drugim ważnym faktem historycznym było utworzenie z dniem 01.01.1948 r. Wrocławskiego Oddziału Instytutu Elektrotechniki ukierunkowanego na rozwój technologii i materiałoznawstwa elektrycznego. Twórcą i pierwszym dyrektorem tego Oddziału (IEI) był prof. J.I. Skowroński, który w ten sposób urzeczywistniał konsekwentnie swoją wizję rozwoju elektrotechniki dzięki zwróceniu szczególnej uwagi na problematykę materiałowo-technologiczną w projektowaniu i produkcji maszyn i urządzeń elektrycznych, a szczególnie w inżynierii wysokonapięciowej.

Podjęte w 1945 r. pionierskie działania profesora Idaszewskiego, wsparte już od marca 1946 r. przez prof. J.I. Skowrońskiego zaowocowały szybkim i znaczącym rozwojem Oddziału Elektrycznego. Niebawem zarysował się na nim kierunek „słaboprądowy” reprezentowany przez profesorów A. Jellonka i Z. Szparkowskiego. Doprowadziło to w 1952 r. do powstania Wydziału Łączności, stanowiącego fundament dla rozwoju na Uczelni kierunków elektronicznych.

Od momentu akcesu profesora K. Idaszewskiego w lipcu 1945 r. Politechnika Wrocławska stała się magnesem przyciągającym do Wrocławia wielu studentów-elektryków byłej Politechniki Lwowskiej, którzy tu finalizowali swoje studia. Wydział stał się również atrakcyjnym „portem” dla szeregu doświadczonych inżynierów elektryków, którzy w okresie wojny przebywali na zachodzie lub w obozach jenieckich. Po powrocie do Kraju w większości wybierali oni Politechnikę Wrocławską na swoje miejsce pracy.

Lata 1945-46 były decydujące nie tylko dla obecnej pozycji Wydziału Elektrycznego, ale nawet dla jego istnienia. Pierwszą znaczącą i szczęśliwą okolicznością była osobista decyzja prof. K. Idaszewskiego o wyborze Wrocławia jako miejsca swojej działalności dydaktycznej i naukowej na końcowy etap swojego życia (wszak miał On wówczas 67 lat!). Było to zachętą dla wielu innych znakomitych inżynierów elektryków – a także studentów – do osiedlenia się na Dolnym Śląsku. Autorytet naukowy prof. Idaszewskiego był także ważnym atutem w pertraktacjach z władzami centralnymi i innymi uczelniami polskimi w sprawie miejsca Wydziału Elektrycznego Politechniki Wrocławskiej na mapie Polskich Szkół Wyższych.

W swoich wspomnieniach prof. Idaszewski napisał, jak dwukrotnie zapobiegł „przeniesieniu” (co równałoby się likwidacji) laboratoriów elektrycznych ze szczęśliwie zachowanych pomieszczeń gmachu głównego poniemieckiej Wyższej Szkoły Technicznej do tworzonych wówczas w Gliwicach i Łodzi uczelni politechnicznych. W lipcu 1945 r. po pierwszym rekonesansie we Wrocławiu zrezygnował z podpisanego już angażu do Politechniki Śląskiej i z osiedlenia się w Gliwicach. Do Wrocławia przeniósł się we wrześniu 1945 r. natychmiast po zakończeniu podjętych wcześniej wykładów w krakowskiej AGH.

O zaangażowaniu prof. K. Idaszewskiego w uruchomieniu jesienią 1945 r. Wydziału Mechaniczno-Elektrotechnicznego we Wrocławiu i jego zasługach także dla Wydziału Mechanicznego najlepiej świadczy fragment jego pamiętnika: „We Wrocławiu miałem jeszcze więcej pracy niż poprzednio w Krakowie, gdyż przy uruchomieniu katedry miałem do pomocy tylko Zbigniewa Orzeszkowskiego, byłego studenta Politechniki Gdańskiej, a na wiadomość, że przenieśliśmy się do Wrocławia, szereg studentów lat wyższych przyjechało za mną. Przeto mimo zatrudnienia w dziekanacie i poza tym w rektoracie, gdyż prorektor Sucharda często wyjeżdżał do kolegów w Gliwicach, trzeba było się starać, by ćwiczenia w laboratorium i wykłady jak najrychlej się rozpoczęły. Przy wytężonej pracy od rana do wieczora miałem pierwszy wykład dnia 15 XI 1945 r. Był to pierwszy wykład nie tylko na Politechnice Wrocławskiej, lecz zarazem pierwszy wykład na wyższych uczelniach w polskim Wrocławiu.

Rozpoczęcie wykładów było dla mnie początkiem nowych kłopotów, gdyż wykłady

na semestrach lat wyższych Wydziału Elektrycznego prowadzili oprócz mnie nieliczni dostępni w tym czasie stali pracownicy (Kołek, Mamak, Jellonek). Profesorowie mechanicy, którzy obiecali, że osiedlą się we Wrocławiu, na ogół zawiedli, przede wszystkim z powodu niemożliwości uzyskania mieszkania.

Wobec tego na mnie jako dziekana spoczywał potrójny ciężar: staranie się o wykładowców, przyjmowanie studentów na Wydział oraz ułożenie i uruchomienie programu przy pomocy nielicznych wykładowców i to przy wzmożonej pracy jako profesor. Zdarzało się bowiem, że dwa i trzy razy na tydzień musiałem wyklądać po cztery i więcej godzin dziennie”.

W tej trudnej dla Wydziału i osobiście profesora Idaszewskiego sytuacji szczęśliwym zdarzeniem stało się przejście prof. J.I. Skowrońskiego w marcu 1946 r. do pracy naukowo-dydaktycznej na Politechnice, po rezygnacji z pełnionej od maja 1945 r. funkcji naczelnego dyrektora dolnośląskiej energetyki. Dzięki temu Wydział Mechaniczno-Elektrotechniczny zyskał pełnego energii, stosunkowego młodego uczonego o sprecyzowanej wizji rozwoju Wydziału, a prof. Idaszewski został znacznie odciążony.

Profesor Skowroński niezwłocznie przejął obowiązki organizacyjne, a od września 1946 r. Rada Wydziału powierzyła mu formalnie pełnienie obowiązków Dziekana.

W kolejnych dwóch latach pełnił obowiązki prodziekana (dziekanem był mechanik Eugeniusz Kuczyński), by w roku akademickim 1949/50 objąć stanowisko pierwszego dziekana samodzielnego Wydziału Elektrycznego na Politechnice Wrocławskiej. Obok bieżących spraw organizacyjnych naczelną troską prof. J. Skowrońskiego jako dziekana Wydziału były sprawy wzmocnienia i poszerzenia obsady kadrowej oraz zapewnienie środków inwestycyjnych na niezbędne przedsięwzięcia budowlane. To dzięki jego staraniu i osobistym koneksjom udało się zapewnić finansowanie budowy nowych gmachów D-1 i D-2 na placu Grunwaldzkim. Jednak do końca życia Profesor bolał nad tym, że nie doszło wówczas do zbudowania także łącznika między tymi budynkami, gdzie miała znaleźć siedzibę biblioteka Politechniki.

Zapewnienie niezbędnej obsady kadrowej Wydziału postępowało dwoma torami. Pierwszy polegał na przyciąganiu do pracy na Wydziale tych polskich inżynierów elektryków, którzy dali się poznać w latach 30-tych i w okresie wojennym jako osobowości wybitnie twórcze. Należeli do nich profesorowie: Jan P. Nowacki, Jan Kozuchowski, Marian Suski, Waclaw Günther, Zygmunt Szparkowski, Wilhelm Rotkiewicz, Konstanty Wołkowiński. Udało się zaangażować ich już w latach 1946-47. Stanowiło to mocny argument za ustanowieniem samodzielnego Wydziału. Drugim torem rozwoju kadry było kształcenie własnych wychowanków i przyciąganie ich do pracy naukowo-dydaktycznej na Wydziale. Szczęśliwie w gronie studiujących nie brakowało zdolnych i ambitnych osób. Wielu z nich związało się na stałe z Wydziałem Elektrycznym bądź z Wydziałem Łączności, a mianowicie: Andrzej Kordecki, Zbigniew Orzeszkowski, Zbigniew Godziński, Wojciech Fuliński, Tadeusz Tomankiewicz, Tadeusz Matusiak, Henryk Serwa, Jerzy Bromirski, Jerzy Fekecz, Zbigniew Matheisel, Kazimierz Radwan, Tadeusz Sulima, Zbigniew Wojnarowicz, Ludwik Badian, Marian Bogucki, Ryszard Gotszalk, Tadeusz Halawa, Jan Hołownia, Zdzisław Karkowski,

Andrzej Lergetporer, Henryk Mońka, Ryszard Sroczyński, Zdzisław Teresiak, Marian Cegielski, Tadeusz Dziewanowski, Jarosław Juchniewicz, Jan Kisza, Alojzy Lis, Jerzy Lisiecki, Kazimierz Morawski, Konstanty Panek, Mieczysław Papierniak, Jerzy Sorokiewicz, Jacek Szafran, Wiesław Gąssowski, Kazimierz Kinsner, i wielu, wielu innych. Warto nadmienić, że lista obejmuje osoby, które ukończyły studia w latach 1946-54. Jednak podejmowały one pracę dydaktyczną z reguły jeszcze przed uzyskaniem dyplomów (często jako wolontariusze).

Starania o rozwój i wzmocnienie potencjału kadrowego były konsekwentnie kontynuowane w latach 50-tych i następnych dekadach. Na podkreślenie zasługuje zaangażowanie w 1950 r. Feliksa Andrzejewskiego, który stał się twórcą kierunku dydaktycznego i szkoły naukowej napędów elektrycznych. Lukę w zakresie elektrowni wypełnił w 1948 r. Franciszek Bilek, przechodząc z pracy w dolnośląskiej energetyce na stanowisko kierownika Katedry Elektrowni.

Duże znaczenie miało zaangażowanie do pracy na Wydziale w 1953 r. wybitnego specjalisty z zakresu zabezpieczeń elektroenergetycznych w osobie mgr inż. Jana Trojaka. Wypełnił on lukę w tym zakresie i przyczynił się istotnie do rozwoju Wydziału.

Inne, specjalistyczne potrzeby dydaktyczne były zaspokajane przez zlecenie niektórych wykładów doświadczonym pracownikom zaplecza badawczego przemysłu lub osobom spoza Wrocławia. Należał do nich między innymi Zbigniew Siciński z IEL, specjalista układów izolacyjnych dla kondensatorów i maszyn elektrycznych.

Rada Oddziału Elektrycznego od początku poświęcała dużą uwagę jakości kształcenia w zakresie matematyki i fizyki. Z Oddziałem Elektrycznym był ściśle związany od 1945 r. wybitny polski matematyk prof. Władysław Ślebodziński – zarówno jako wykładowca, jak również jako członek Rady Wydziału. W kolejnych latach zajęcia na Wydziale prowadzili także inni wybitni matematycy: prof. J. Mikusiński, prof. M. Warmus i inni. Na szczególne wspomnienie zasługuje pani docent Halina Pidek-Łopuszańska, która kierowała osobną Katedrą Matematyki dla Wydziału Elektrycznego, powołaną w ramach Instytutu Matematyki w 1953 r.

Bez żadnej przesady można powiedzieć, że do połowy lat 50-tych Wydział Elektryczny PWr ukształtował się w pełni i osiągnął czołową pozycję w Kraju wśród Uczelni Technicznych. Niech świadczy o tym przykładowo fakt, że wśród absolwentów pierwszego rocznika (1945/50) 8 osób wybrało karierę nauczycieli akademickich, a 4 z nich osiągnęło tytuły profesorów (Wojciech Majewski, Zbigniew Pohl, Jan Pytel i Bohdan Synal).

W kolejnych latach swojego funkcjonowania Wydział może się poszczycić wybitnymi absolwentami. Uwidocznili się to szczególnie w ostatnim 20-leciu. Szereg osób swoją karierę naukową związało z innymi polskimi uczelniami i placówkami naukowymi osiągając tam znakomite rezultaty (np.: Hanna Mościcka w Politechnice Poznańskiej, Jerzy Ranachowski w IPTT PAN, Bruno Leydy i Ryszard Skliński w Politechnice Białostockiej). Nie brakuje również naszych absolwentów na uczelniach za granicą (np.: Zdzisław Kremens i Andrzej Trzynadłowski w USA, Zbigniew Styczyński w RFN, Stanisław Gubański w Szwecji).

Warto podkreślić także znaczący udział nauczycieli akademickich Wydziału w przemianach społeczno-politycznych lat 80. W tych wydarzeniach szczególnie wyróżnił się prof. Andrzej Wiszniewski - zarówno w działaniach na rzecz odzyskania wolności, jak i później jako minister w rządzie kierowanym przez J. Buzka.

W okresie ostatniego 20-lecia elektrykom z Wydziałów: Elektrycznego, Elektroniki oraz Elektroniki Mikrosystemów i Fotoniki społeczność akademicka Politechniki powierzała mandat kierowania Uczelnią. Rektorami – każdy przez dwie kadencje – byli prof. Andrzej Wiszniewski i prof. Andrzej Mulak. Natomiast od 2008 r. funkcję tę sprawuje prof. Tadeusz Więckowski.

*Prof. zw. dr hab. inż. Zbigniew Pobl*